

Marlena Niemiec

Patologie w siłach zbrojnych – stan i perspektywy badań w świetle literatury przedmiotu

Pedagogika Rodziny 5/3, 69-80

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marlena Niemiec

Akademia Obrony Narodowej

Patologie w siłach zbrojnych – stan i perspektywy badań w świetle literatury przedmiotu

Pathologies in the Armed Forces – state and prospects of research in view of subject literature

Abstract: The article describes in detail social pathologies in the Armed Forces. The author focused her attention on the most common social pathologies, which are found in the Polish Armed Forces, for examples such phenomena as alcoholism, drug addiction and HIV / AIDS, violence and aggression, bullying, suicide, corruption, the so-called subculture soldier „Wave”. The issues raised in the article seems to have great importance and are actual, especially in times of such fastly changing reality. It also improve on soldiers of the Armed Forces. The occurrence of social pathologies in the Polish Army can be very destructive for the army, particularly in terms of the functioning and effectiveness. It should be emphasized that the Polish Army does not operate in a vacuum, hence the importance of cooperation in the prevention and tackling these phenomena.

Key-words: social pathologies, the Armed Forces, alcoholism, drug addiction, HIV / AIDS, violence, aggression, bullying, suicide, corruption, the so-called subculture soldier „Wave”

Wprowadzenie

Etymologicznie słowo patologia wywodzi się z gr. *pathos* – co oznaczało cierpienie, namiętność, uczucie, zatem jest to nauka o cierpieniu, namiętności [Szczęsny 2003, ss. 111]. Patologie społeczne powinno się traktować jako naukę,

która jest refleksją nad objawami i przyczynami powstania i istnienia problemów społecznie szkodliwych oraz środkami zaradczymi wobec nich stosowanymi [Bielicki 2005, s. 37]. Innymi słowy patologia społeczna w najprostszym ujęciu odnosi się do odchylenia od stanu optymalnego wyznaczonego przez interes szeroko rozumianego społeczeństwa.

Pod tym pojęciem należy rozumieć taki typ zachowania, instytucji, funkcjonowania jakiegoś systemu społecznego, rodzaj jego struktury, czy taki typ podkultury, który pozostaje w zasadniczej, niedającej się pogodzić, sprzeczności ze światopoglądowymi wartościami, które w danej społeczności są akceptowane [Bielicki 2005, s. 38].

Wśród najczęstszych patologii społecznych, które również występują w Siłach Zbrojnych RP, należy wymienić: alkoholizm, narkomanię oraz zagrożenia HIV/AIDS, przemoc i agresję oraz mobbing, samobójstwa, korupcję, subkulturę żołnierską, zjawisko tzw. „fala”. Z tym zjawiskiem mieliśmy do czynienia do momentu, kiedy nie nastąpiło uzawodowienie armii, niemniej jednak wymaga ono scharakteryzowania.

Wprawdzie literatura przedmiotu bardzo szeroko zajmuje się zagadnieniami związanymi z patologiami społecznymi, jednak są one traktowane w kontekście całego polskiego społeczeństwa. Na temat patologii społecznych w ujęciu teorii socjologicznych czytelnik może zapoznać się w pracy Zbigniewa Ziomka [2008]. Wydaje mi się, że za mało uwagi poświęca się tej kwestii w odniesieniu do patologii występujących w Siłach Zbrojnych RP. A zatem można stwierdzić, iż aktualny stan wiedzy dotyczący patologii społecznych oraz ich występowania w polskiej armii wydaje się niedostateczny. Biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania, celem artykułu jest rozwiązanie problemu badawczego zdefiniowanego w postaci dwóch pytań: jakie są charakterystyczne patologie społeczne występujące w Siłach Zbrojnych RP? Jakie konsekwencje ma dla polskiej armii występowanie tychże patologii?

Poruszone w artykule kwestie wydają się mieć ogromne znaczenie i nie tracą na aktualności, szczególnie w dobie tak szybko zmieniającej się rzeczywistości wokół nas. Nie pozostaje to bez wpływu na żołnierzy służących w Siłach Zbrojnych, bo nie ma co do tego najmniejszej wątpliwości, że również na nich, jak i każdego członka polskiego społeczeństwa, ma to ogromny wpływ i znaczenie.

Alkoholizm

Pierwszym i najczęstszym przejawem patologii społecznych w wojsku jest alkoholizm, który traktowany jest szczególnie, ponieważ stanowi przypadek toksykomanii tolerowanej. Alkoholizm można definiować, „jako szkodliwe uzależnienie, które polega na tym, że mimo tego, iż zażywanie określonego środka chemicznego (w tym wypadku alkoholu) powoduje negatywne konsekwencje w życiu

osobisty, społecznym, ekonomicznym i duchowym – jednostka nie kończy z nim kontaktów” [Nowak, Wysocka 2001, ss. 76–77]. Pozornie może się wydawać, iż w polskiej armii problem spożywania alkoholu czy zażywania narkotyków nie istnieje. Niemniej jednak skalę problemu bardzo dobrze przedstawiają dane zgromadzone na stronie internetowej Państwowej Agencji Rozwiązywanie Problemów Alkoholowych, która od 1998 r. nawiązała stałą współpracę z Ministerstwem Obrony Narodowej (MON) w zakresie wdrażania projektu profilaktyki problemów alkoholowych w jednostkach wojskowych. Jak wynika z dokonanej przez B. Nowak analizy danych empirycznych, po spożyciu alkoholu żołnierze najczęściej dopuszczają się przestępstw: przeciwko zasadom pełnienia służby, przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, przemocy i znieważenia przełożonych, czynnych napaści na przełożonych i starszych stopniem, przeciwko działalności instytucji państwowych, przeciwko zdrowiu i życiu, przeciwko mieniu, przeciwko zasadom postępowania z podwładnymi. A ponadto pod wpływem alkoholu żołnierze dopuszczają się: bójek i pobić, kradzieży, zakłócenia porządku i spokoju publicznego, dewastacji mienia publicznego i prywatnego, rabunków, spożywają alkohol na terenie koszar, w stan nietrzeźwości wprawiają się bezpośrednio przed objęciem służby lub podczas jej pełnienia [Nowak 2008, ss. 25–26]. Bardzo interesująco na temat podejścia do alkoholizmu i zasad postępowania w przypadku tej patologii wypowiedział się w wywiadzie dla Radia Wnet.pl J. Jarosz, psychiatra z wieloletnim doświadczeniem, który pracował jako ordynator oddziału psychiatrycznego w Szpitalu Wojskowym w Krakowie [Strona internetowa <http://www.radiownet.pl/publikacje/o-alkoholizmie-w-wojsku>, z dn. 05 stycznia 2015 r.]. W kontekście tej wypowiedzi ciekawie prezentuje się odpowiedź ówczesnego Ministra Obrony Narodowej Radosława Sikorskiego wystosowanej na interpelację poselską, gdzie stwierdza: „Resort obrony narodowej zdaje sobie sprawę z występowania negatywnych zjawisk w obszarze stosunków społecznych w wojsku oraz z zagrożeń związanych z konsekwencjami wszelkich form przemocy, nie lekceważy ani nie bagatelizuje problemu” [Odpowiedź ministra obrony narodowej na interpelację nr 3477 w sprawie patologicznych zjawisk w Wojsku Polskim z dnia 26 lipca 2006 r., <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ5.nsf/main/6B18F293> z dn. 03 stycznia 2015 r.].

Z przytoczonych danych ewidentnie wynika, że w polskiej armii alkohol jest nadużywany. Jeśli mamy do czynienia ze spożywaniem alkoholu na terenie jednostki wojskowej, niesie to za sobą szereg różnych niebezpieczeństw, jak zaniedbania w wykonywaniu obowiązków służbowych, wchodzenie w konflikt z prawem. Inną ważną kwestią, jeśli nie najważniejszą, wydaje się fakt, że w ten sposób żołnierze (szczególnie mający wyższe stopnie oficerskie) stają się łatwiejszym celem dla służb specjalnych z innych państw, co może mieć przełożenie na bezpieczeństwo państwa. Podkreślić zatem trzeba, że nie należy na to zjawisko patrzeć tylko z punktu widzenia alkoholizmu jako patologii indywidualnej,

choć niewątpliwie jest to tragedia dla całej rodziny (musimy pamiętać również o występowaniu tzw. współzależnienia w odniesieniu do współmałżonka, jak i dzieci – gdzie współzależnienie definiuje się jako „głębokie uwikłanie w chorobę alkoholową współmałżonka, rodzica lub dziecka, nadmierna sztywność myślenia i działania powstała w wyniku niesprzyjających doświadczeń życiowych, która uniemożliwia korzystanie i skuteczne rozwiązywanie trudności własnych i rodziny” [Nowak, Wysocka 2001, ss. 66], w kontekście skutków zdrowotnych, ale również w aspekcie funkcjonowania zawodowego żołnierza i wypełniania przez niego zadań. Tak więc należy mocno podkreślić, że uzależnienie od alkoholu może mieć szeroko zakrojone konsekwencje fizyczne (bezpośredni wpływ na stan zdrowia), psychologiczne (utrata zaufania do siebie, samokontroli, obniżona samoocena), pedagogiczne (następuje destabilizacja życia rodzinnego i może stanowić źródło przestępczości) oraz społeczne w dwóch ujęciach: w węższym – utrata pieniędzy, np. na leczenie, rehabilitację oraz w ujęciu szerszym – związane z przestępczością, utratą produktywności ludzkiej oraz rozszerzaniem się innych patologii. Jak wynika z przytoczonych powyżej faktów, na zjawisko alkoholizmu, także w odniesieniu do żołnierzy, należy patrzeć wielowymiarowo, rozpatrywać jego konsekwencje na wielu płaszczyznach, patrząc na konsekwencje indywidualne, ale także społeczne ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa państwa.

Narkomania

Kolejnym problemem, jaki dotyka żołnierzy, są narkotyki. A. Podgórski definiuje to zjawisko, jako „stan okresowej lub przewlekłej dysfunkcjonalności organizmu, szkodliwej dla jednostki i społeczeństwa, wywołanej powtarzającym się zażywaniem, nie w celach terapeutycznych, leku (naturalnego lub syntetycznego) albo jego zamiennika, tj. środka zapewniającego analogiczne przeżycia [Nowak, Wysocka 2001, s. 101]. Natomiast w Ustawie o zapobieganiu narkomani czytamy, że narkomania to stale lub okresowe używanie w celach innych niż medyczne środków odurzających lub substancji psychotropowych albo środków zastępczych, w wyniku czego może powstać lub powstało uzależnienie od nich” [Ustawa z dn. 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii [Dz. U. z 2005 r. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.]

Jak pisze B. Nowak, skala rzeczywistego zagrożenia narkotykowego wśród żołnierzy jest trudna do określenia, ponieważ dane, które są do dyspozycji, opierają się na ujawnionych wcześniej przestępstwach oraz deklaracjach samych żołnierzy. Jak wynika z pozyskanych przez B. Nowak danych empirycznych, popełniane przez żołnierzy przestępstwa w większości przypadków polegają na: posiadaniu drobnych ilości narkotyków (głównie marihuany, rzadziej amfetaminy, ecstazy, haszyszu) lub rzadziej udzielaniu ich innym żołnierzom [Nowak

2008, s. 27]. W takim lapidarnym ujęciu tego zjawiska można odnieść wrażenie, że nie stanowi zagrożenia dla funkcjonowania polskich Sił Zbrojnych. Aczkolwiek należy zwrócić uwagę, że patologia ta opiera się na rozlicznych teoriach ją wyjaśniających, takich jak: model medyczo-epidemiologiczny (zakłada, że jest to choroba, która rozprzestrzenia się, jak choroby zakaźne), model psychologiczny (narkotyk pełni funkcję obronnego mechanizmu osobowości) oraz model społeczny (który zakłada m.in., że czynnikiem sprzyjającym uzależnieniu jest tempo przemian cywilizacyjnych, proces urbanizacji, industrializacji) [Nowak, Wysocka 2001, ss. 107–108]. W odniesieniu do podjętych rozważań wydaje się, że najistotniejsze znaczenie ma model społeczny, który zakłada wpływ otaczającego świata i zmian w nim zachodzących na każdego człowieka. Zatem, jak pisze M. Jędrzejko i A. Kowalewska, należy przy analizowaniu problemów związanych z narkomanią patrzeć na kluczowy punkt odniesienia, czyli na zdrowie w wymiarze indywidualny, ale także w wymiarze społecznym, czyli niebezpieczeństwo rozszerzania się chorób oraz ich leczenia, jak również zagrożenia dla normalnego funkcjonowania grup społecznych [Jędrzejko, Kowalewska 2008, ss. 27–28].

Odwołując się ponownie do stanowiska R. Sikorskiego, który stwierdził, „że zjawiska, z którymi obecnie zmagają się wojsko (w tym patologie), stanowią w znacznym stopniu odbicie procesów zachodzących w społeczeństwie, a w przypadku narkomanii także zmian kulturowych i procesów globalnych. Dlatego problem narkotyków w wojsku należy rozpatrywać w szerszym kontekście społecznym. (...) I dalej czytamy: (...) jak wskazują przeprowadzone badania, znaczna część młodzieży przekraczającej bramy koszar w celu odbycia zasadniczej służby wojskowej wnosi do jednostek wojskowych doświadczenia i wzorce w zakresie używania narkotyków” [Odpowiedź ministra obrony narodowej na interpelację nr 3477 w sprawie patologicznych zjawisk w Wojsku Polskim z dnia 26 lipca 2006 r., <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ5.nsf/main/6B18F293> z dn. 03 stycznia 2015 r.]. Jest to niewątpliwie słuszne stwierdzenie, jedynie podkreślające fakt, że Siły Zbrojne stanowią integralną część społeczeństwa.

W kontekście poruszanych zagadnień odnoszących się do uzależnień od środków odurzających, bezpośrednio z tym zjawiskiem skorelowana jest kwestia zakażeń wirusem HIV oraz zachorowań na AIDS. Są to zjawiska powiązane, głównie chodzi o sposoby wprowadzania narkotyku do organizmu, czyli za pomocą iniekcji (gdzie jest najwyższe ryzyko zakażenia HIV), doustnie, metodą wziewną lub doodbytniczo [Nowak, Wysocka 2001, s. 102].

Wydaje się, że wojsko powinno zapewnić żołnierzom zajęcia edukacyjne na temat tzw. zachowań ryzykownych oraz nauczyć ich, jak można się uchronić przed zarażeniem tą chorobą. Z kolei wojskowy nadzór epidemiologiczny powinien cały czas monitorować zachorowalność na AIDS w wojsku. Wydaje się zatem, że podejmowane przez ministerstwo działania profilaktyczne w zakresie HIV/AIDS świadczą o istnieniu tego problemu wśród żołnierzy.

Agresja i przemoc

Następną kwestią, jaką chciałam się zająć, jest zjawisko agresji i przemocy. Jak twierdzi J. Surzykiewicz „zachowanie agresywne niesie za sobą negatywne skutki dla ofiary i jako takie jest intencjonalne, przy czym sprawcę opisuje się jako pragnącego zranić bądź uszkodzić fizycznie lub psychicznie ofiarę” [Surzykiewicz 2008, s. 271].

Należy zwrócić uwagę, że środowisko żołnierskie w ostatnich latach uległo znacznemu zróżnicowaniu, polega to na tym, że służbę wojskową pełni coraz więcej kobiet. Obecność tych grup wpływa na kształt relacji między żołnierzami, ujawnianie się nowych dla wojska zjawisk i zagrożeń, takich jak: dyskryminacja oraz molestowanie seksualne.

Ponadto wśród najczęstszych negatywnych zjawisk, jakich żołnierze doświadczają w wojsku, znajdują się: wulgaryzmy i wyzwiska, dokuczanie, ośmieszanie, używanie przemocy wobec młodszych stażem służby, incydentalnie zdarzają się przypadki molestowania seksualnego i mobbingu [Nowak 2008, s. 22].

Jakie można zidentyfikować przyczyny lobbingu: czynniki indywidualne oraz socjo-demograficzne (wiek, płeć, wykształcenie, stan cywilny), czynniki organizacyjne (nieodpowiednie kierowanie, złe zarządzanie, niewłaściwa organizacja pracy, szeroko rozumiane zmiany w organizacji, kultura organizacji, klimat organizacyjny oraz stresujące środowisko pracy) oraz czynniki społeczne (przestępczość, zmiany ekonomiczne, zmiany społeczne szybko następujące) [Kozak 2009, ss. 177–178. Por. Staszkiwicz 2014, ss. 28–32].

Nie należy zapominać o jeszcze jednym aspekcie tego zjawiska, a mianowicie o przemocy domowej, w której oprawcami są żołnierze. Na wielu forach internetowych można znaleźć wiele wypowiedzi kobiet – żon, które są ofiarami przemocy domowej. Na stronach internetowych udzielają sobie porad, jak należy postąpić w takiej sytuacji. Wśród artykułów zamieszczanych w Internecie można znaleźć m.in., o takim tytule: *Na co dzień żołnierz, w domu oprawca. Wstępnie w niego cicha furia*. Jest to tylko jeden z przykładowych artykułów, w którym czytamy, że „według statystyk problem przemocy w rodzinach wojskowych jest zjawiskiem marginalnym... dlatego we współpracy z Żandarmerią Wojskową wprowadza się program profilaktyczny związany z przemocą w rodzinie. Obejmie on m.in. funkcjonariuszy Żandarmerii Wojskowej, którzy będą szkoleni, jak identyfikować i przyjmować tego rodzaju zgłoszenia” [Strona internetowa Polityka.pl <http://www.polityka.pl/spoleczenstwo/reportaze/278212,1,na-co-dzien-zolnierz-w-domu-oprawca.read> z dn. 10 stycznia 2015 r.].

Z pojęciem agresji i przemocy w fachowej literaturze pedagogicznej autorzy wiążą także zjawisko, które nazywa się z angielskiego mobbingiem, rozumianym bardziej jako osaczanie, ale również jako dręczenie, prześladowanie, gnębienie,

szycanowanie pracownika w jego miejscu pracy. Wielu autorów, którzy zajmują się tym zagadnieniem, twierdzi, że wojsko, ze względu na hierarchię, jest podatne na występowanie mobbingu w postaci ostrzejszej i bardziej dolegliwej, gdyż na formalne relacje służbowe nakładają się nieformalne układy, sympatie i antypatie, grupy interesów [Nowak 2008, s. 24]. Ministerstwo Obrony Narodowej opracowało nawet ulotki poruszające tę problematykę: *Mobbing w pracy. Przeczytaj, pomyśl, powiedz innym*, „*Molestowanie w pracy. Przeczytaj, pomyśl, powiedz innym*” [Strona internetowa Ministerstwa Obrony Narodowej <http://mon.gov.pl> z dn. 17 lutego 2012 r.]. Jak można przeczytać na jednym z portali internetowych Gazety Wyborczej: Jedna trzecia kobiet żołnierzy mówi, że spotkała się w wojsku z mobbingiem, a prawie 20% z molestowaniem seksualnym. Dziennikarze GW dotarli do wyników badań, które na polecenie ówczesnego szefa MON Bogdana Klicha przeprowadziło Wojskowe Biuro Badań Społecznych. Ankieterzy w różnych jednostkach przeprowadzili anonimowe ankiety pt. *Służba zawodowa kobiet*. Pytano też o patologie. Z badań wynika, że 12% żołnierzek doświadczyło mobbingu, a 21,5% było świadkami takich zachowań przełożonych. 6% ankietowanych przyznało, że doświadczyły molestowania seksualnego, a kolejnych 12,6% spotkało się z molestowaniem w wojsku, ale nie dotknęło ich ono osobiście. Ankieterzy pytali też, jak dochodzi do molestowania. Kobiety najczęściej zakreślały odpowiedź, że są „to uwagi o charakterze seksualnym”. Na pytanie o „propozycję pocałunków, rozebrania się, przytulania”, ok. 1% ankietowanych kobiet stwierdziło, że to zjawisko częste, a 6% – że sporadyczne. Rzadko także – według autorów badań – dochodzi do „gestów seksualnych” ze strony mężczyzn [Strona internetowa Gazeta Wyborcza http://wyborcza.pl/1,76842,8029669,Patologia_w_armii.html#ixzz3NmxXutKs z dn. 10 stycznia 2015 r.]. Z analizy literatury wynika, iż czynnikiem wpływającym na rozwój mobbingu jest raczej sytuacja w pracy niż określony typ osobowości prześladowanego [Kozak 2009, s. 174].

Samobójstwa i próby samobójcze

Kolejne zjawisko, o którym należy wspomnieć w niniejszym artykule, to samobójstwa dokonane oraz próby samobójcze. Wybitny kryminolog B. Holyst mówi o samobójstwie, „że jest wyborem pomiędzy sytuacją, w której jednostka nie może (wyobraża sobie, że nie umie) sprostać, a sytuacją, w której nie będzie konieczności podejmowania żadnych wysiłków decyzyjnych” [Szczęsny 2003, ss. 132. Szerzej Nowak, Wysocka 2001, ss. 172-192]. Przeglądając strony internetowe, można znaleźć wiele artykułów, w których jesteśmy informowani o próbach samobójczych oraz samobójstwach dokonanych przez żołnierzy, m. in. żandarma plutonowego Stanisława Sz. z Dębina [Strona internetowa Gazeta.pl Lublin http://lublin.gazeta.pl/lublin/1,48724,9783384,Prokuratorzy_wyjasniaja_samobojstwo_zolnierza_w_Deblinie.html z dn. 17 lutego 2012 r.], Tadeusza

K., żołnierza zawodowego z wrocławskiej 312 kompani radiotechnicznej 31. brt z Wrocławia [Strona internetowa Słupca.pl <http://www.slupca.pl/?p=12482> z dn. 10 stycznia 2015 r.], w 17. Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej w Międzyrzeczu znaleziono 20-latkę z raną postrzałową głowy [Strona internetowa PolskaLokalna.pl <http://polskalokalna.pl/news/samobojstwo-zolnierza,461276> z dn. 17 lutego 2012 r.], to tylko kilka wybranych przykładów. Nie sposób nie wspomnieć o próbie samobójczej, którą podjął Prokurator Mikołaj Przybył [Strona internetowa Gazeta.pl <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/0,114916.html?tag=Miko%B3aj+Przyby%B3> z dn. 17 lutego 2012 r.], na ten temat można znaleźć w sieci bardzo wiele artykułów i komentarzy, co świadczy przede wszystkim o tym, że takie zdarzenia, i to nie incydentalnie, mają miejsce w polskim wojsku. Na stronie internetowej MON możemy znaleźć informację, że została wydana stosowna publikacja poruszająca tę problematykę: *Problematyka samobójstw. Wybrane zagadnienia* [Strona internetowa Ministerstwa Obrony Narodowej <http://mon.gov.pl> z dn. 17 lutego 2012 r.], co ewidentnie stanowi sygnał, że ministerstwo dostrzega problem i podejmuje działania profilaktyczne w tym zakresie.

Korupcja w Siłach Zbrojnych RP

Wydaje się zasadne omówienie również zjawiska korupcji w wojsku. Pojęcie korupcji w najprostszym ujęciu oznacza: „czerpanie osobistych korzyści z zajmowania publicznej pozycji”. Akty korupcji należy rozpatrywać na trzech płaszczyznach: korupcja sektora publicznego, korupcja polityczna, handel wpływami. Przyczyny korupcji mają przede wszystkim charakter moralny, kulturowy, zwyczajowy, polityczny, ekonomiczny i społeczny [Szczęsny 2003, ss. 141–144].

W odniesieniu do polskiej armii również można znaleźć dużo informacji o podjętych działaniach korupcyjnych, np. jeśli dotyczy to „ustawiania” przetargów na sprzęt wojskowy, gdzie stawiane są zarzuty udziału w grupie przestępczej, niedopełnienia obowiązków, „ustawienia” przetargów, przekroczenia uprawnień, przyjmowania i wręczania korzyści majątkowej oraz ujawnienia tajemnicy służbowej [http://www.wprost.pl/ar/191013/Korupcja-w-wojsku-Dziewiec-osob-uslyszalo-zarzuty/ z dn. 10 stycznia 2015 r.; <http://fakty.interia.pl/polska/news/korupcja-w-wojsku-przetargi-byly-rozpisywane-pod-konkretne,1744941,3> z dn. 10 stycznia 2015 r.]. Ponadto działania korupcyjne w wojsku dotyczą m. in. wykonywania robót remontowo-budowlanych w obiektach w zarządzaniu wojskowej administracji koszar w Białymstoku [http://www.poranny.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20111026/BIALYSTOK/786875589 z dn. 10 stycznia 2015 r.]. Wśród informacji internetowych mnożą się artykuły na temat korupcji w armii, jest to kolejny problem, z którym zmagają się wojsko.

„Fala” w Siłach Zbrojnych RP

Ostatnim zjawiskiem, którym zamierzam się zająć, jest subkultura żołnierska, zwana również „falą”. Z tym rodzajem patologii społecznej mieliśmy do czynienia do momentu, kiedy był pobór do wojska. Aktualnie mamy armię uzawodowioną, niemniej jednak wydaje się zasadne omówienie tegoż zjawiska. Jak podaje B. Nowak, pod pojęciem subkultury żołnierskiej należy rozumieć: „normy i reguły postępowania, obyczaje, obrzędy i zwyczaje oraz znaki i symbole wytwarzane i przekazywane sobie przez żołnierzy w jednostkach wojskowych” [Nowak 2008, s. 23].

Uważa się, że nie ma jednoznacznej genezy tego zjawiska, ale uznaje się, że źródłami „fali” są takie procesy, jak: przenoszenie na grunt wojska wybranych elementów ze zwyczajów, zachowań i postaw występujących w świecie ludzi młodych i młodzieżowej subkultury, przenoszenie do życia żołnierskiego pewnych elementów subkultury szkolnej, internautów, hoteli robotniczych, zakładów wychowawczych, a także podkultury więziennej, utrwalenie takiej tradycji wojska, która wynika z podziału żołnierzy wg wcieleń na „młodych” i „starych”, co wiąże się z zajmowaniem przez nich diametralnie różnych pozycji [Nowak, Wysocka 2001, s. 148].

Poszukując informacji w Internecie, można znaleźć szereg wiadomości o „fali”, ale również o wymierzonych karach za ten proceder, np. żołnierzom z Lublina przyznano odszkodowania, rekompensatę wspólnie mają wypłacić skarb państwa i były żołnierz Kamil Ł. [Wyborcza.pl http://wyborcza.pl/1,75478,10777516,Kara_za_fale_w_wojsku.html z dn. 10 stycznia 2015 r.] (który w tym przypadku był oprawcą).

Spośród różnorodnych form agresji w subkulturze żołnierskiej wymienić należy: agresję prewencyjną – polegającą na zastraszaniu, agresję egzekucyjną – spełniającą funkcję kary za naruszenie albo demonstracyjne ignorowanie norm obowiązujących w grupie, agresję z motywem wymuszania posług – ukierunkowaną na żołnierzy młodszych służbą, agresję przeniesioną – agresja wyladowywana jest zazwyczaj na osobach przypadkowych, agresja autoteliczna – stosowanie przemocy wobec innych bez jakiegokolwiek powodu [Nowak 2008, s. 24].

Przeciwdziałanie patologiom społecznym w Siłach Zbrojnych RP

Jak można przeczytać w raportach sporządzanych przez Wojskowe Biuro Badań Społecznych, oddziaływania wychowawcze i profilaktyczne prowadzone są w wielu obszarach życia wojskowego – od adaptacji żołnierzy do służby wojskowej, poprzez korupcję, problemy alkoholowe i narkotykowe, osłonę psychologiczną żołnierzy w misjach wojskowych i opiekę po zakończeniu misji, po bezpieczeństwo w ruchu drogowym [Strona internetowa Ministerstwa Ob-

rony Narodowej <http://archiwalny.mon.gov.pl/pl/artypkyl/3120> z dn. 22 marca 2015 r.].

Ministerstwo Obrony Narodowej deklaruje, że zajmuje się profilaktyką od 2000 r., HIV, a AIDS – od 2004 r. Zostały wydrukowane materiały dydaktyczne „HIV/AIDS – Im więcej wiesz, tym mniej ryzykujesz” oraz ulotki pt. „HIV/AIDS. Przeczytaj, pomyśl, powiedz innym” [<http://mon.gov.pl> z dn. 17 lutego 2012 r. Zob. Rogowska-Szadkowska 2001].

Przedsięwzięcia profilaktyczne w Siłach Zbrojnych RP inicjowane i realizowane są systemowo na wszystkich szczeblach dowodzenia. Istotne znaczenie dla efektywnych działań profilaktycznych podejmowane są w konkretnych jednostkach wojskowych we współpracy z Żandarmerią Wojskową, samorządem terytorialnym, instytucjami i partnerami społecznymi (np. współpraca ŻW z Policją i Strażą Miejską w ściganiu dilerów itd.).

Działania na rzecz zapobiegania i ograniczania przestępczości i patologii w Siłach Zbrojnych RP podejmowane są również we współpracy z agendami i organizacjami pozarządowymi, między innymi: Krajowym Biurem ds. Przeciwdziałania Narkomanii; Komendą Główną Policji; Instytutem Psychiatrii i Neurologii; Towarzystwem Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych „Powrót z U”; Fundacją na Rzecz Zapobiegania Narkomanii „Maraton”; Polskim Towarzystwem Psychologicznym; Krajowym Centrum ds. AIDS.

W ramach profilaktyki edukacyjnej organizowane są warsztaty dla dowódców jednostek wojskowych, dowódców pododdziałów i oficerów społeczno-wychowawczych, warsztaty szkoleniowe dla konsultantów ds. psychoprofilaktyki z zakresu profilaktyki uzależnień, warsztaty edukacyjne dla żołnierzy służby zasadniczej. Elementy profilaktyki narkotykowej włączono do zajęć warsztatowych z żołnierzami przygotowującymi się do udziału w operacjach wojskowych poza granicami kraju. W resorcie obrony narodowej tworzone są prawno-organizacyjne warunki do skutecznego zapobiegania i przeciwdziałania zjawiskom patologicznym, np. poprzez wdrożenie przepisów znowelizowanego Regulaminu Ogólnego Sił Zbrojnych RP umożliwiających ukaranie dyscyplinarne żołnierzy znajdujących się po użyciu narkotyków na terenie wojskowym, w tym także powracających w takim stanie z przepustek i urlopów [Odpowiedź ministra obrony narodowej na interpelację nr 3477 w sprawie patologicznych zjawisk w Wojsku Polskim <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ5.nsf/main/6B18F293> z dn. 22 marca 2015 r.].

Przeprowadzane są również szkolenia pt. „Programowanie i prowadzenie profilaktyki wychowawczej oraz przeciwdziałanie patologiom społecznym w wojsku dla oficerów i podoficerów wychowawczych”. Celem szkoleń jest doskonalenie wiedzy i umiejętności w zakresie programowania i prowadzenia profilaktyki wychowawczej oraz przeciwdziałania przejawom zachowań patologicznych [Strona internetowa Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej <http://wceo.com.pl/>

index.php/edukacja/2013-12-18-13-39-42/157-programowanie-i-prowadzenie-profilaktyki-wychowawczej-oraz-przeciwdzialanie-patologiom-spolescznym-w-wojsku-dla-oficerow-i-podoficerow-wychowawczych z dn. 22 marca 2015 r.].

Podsumowanie

Reasumując powyższe rozważania oraz odpowiadając na postawione w artykule pytania, należy stwierdzić, iż patologie w wojsku są skorelowane z patologiami, które występują w polskim społeczeństwie. Ich występowanie może być bardzo destrukcyjne dla armii, szczególnie pod względem funkcjonowania i skuteczności działania. Należy mocno podkreślić fakt, że polska armia nie funkcjonuje w próżni, dlatego tak ważna jest współpraca w ramach profilaktyki i przeciwdziałania wspomnianym zjawiskom.

Bibliografia

- Bielicki E. (2005), *Z problematyki resocjalizacyjnej*, wyd. KPSW, Bydgoszcz.
- Jędrzejko M., Kowalewska A. (2008), *Substancje psychoaktywne a zdrowie – problemy definicyjne i przedmiotowe* w: red. nauk. Jędrzejko M., *Narkotyki. Vademecum*, wyd. Fundacja Pedagogium, Warszawa.
- Kozak S. (2009), *Patologie w środowisku pracy. Zapobieganie i leczenie*, wyd. Difin, Warszawa.
- Niemiec M. (2012), *Nauki o obronności a pedagogika, Obronność – Zeszyty Naukowe WZiD, nr 2/2012, wyd. AON, Warszawa.*
- Nowak B. (2008), *Przemoc i patologie w środowisku wojskowym – problemy, zagrożenia, skutki oraz możliwość uzyskania pomocy*, wyd. MON, Warszawa.
- Nowak A., Wysocka E. (2001), *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie. Elementy patologii społecznej i kryminalnej*, wyd. „Śląsk”, Katowice.
- Odpowiedź ministra obrony narodowej na interpelację nr 3477 w sprawie patologicznych zjawisk w Wojsku Polskim z dnia 26 lipca 2006 r.
- Odpowiedź ministra obrony narodowej na interpelację nr 805 w sprawie plagi narkotyków w polskiej armii z dnia 22 lutego 2006 r.
- Rogowska-Szadkowska D. (2001), *ABC wiedzy o HIV/AIDS*, wyd. MON, Warszawa.
- Staszkiwicz M. (2014), *Zjawisko mobbingu* w: Lewicka D. (red.), *Zapobieganie patologiom w organizacji*, wyd. PWN, Warszawa.
- Strona internetowa Gazeta.pl
- Strona internetowa Gazeta.pl Lublin
- Strona internetowa Interia.pl
- Strona internetowa Ministerstwa Obrony Narodowej
- Strona internetowa PAP
- Strona internetowa PolskaLokalna.pl
- Strona internetowa Radio Wnet

Strona internetowa Słupca.pl

Strona internetowa Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej

Strona internetowa Wprost24

Strona internetowa Wyborcza.pl

Szczęsny W. W. (2003), *Zarys resocjalizacji z elementami patologii społecznej i profilaktyki*, wyd. „Żak”, Warszawa.

Ustawa z dn. 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 r. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.).

Ziomka Z. (2008), *Przyczyny zachowań przestępczych oraz zjawisk patologicznych w świetle teorii socjologicznych*, wyd. WSP, Katowice.